

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku L. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanego J.M.
o zaległe składki na ubezpieczenia społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2010 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 9 kwietnia 2009 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 9 kwietnia 2009 r. oddalił apelację L. T. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 17 lipca 2008 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego organu ubezpieczeń społecznych z 27 grudnia 2007 r., obciążającej go odpowiedzialnością jako prezesa zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od grudnia 2001 r. do 28 września 2004 r. w łącznej kwocie 259.003,01 zł.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy (przesłanki) przysądzu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W uzasadnieniu pierwszej podano, że istotnym zagadnieniem wymagającym

wykładni prawa jest kwestia podniesiona w zarzucie III pkt 2 (naruszenie prawa materialnego) dotycząca rozstrzygnięcia kwestii, czy członek zarządu spółki, który nie złożył wniosku o otwarcie postępowania układowego, a jedynie wykonywał zatwierdzony przez Sąd układ, może uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej? Sąd w uzasadnieniu stwierdził, że w okresie kadencji powoda toczyło się postępowanie układowe, jednak zostało ono wszczęte zanim skarżący powołany został na funkcję prezesa zarządu, zatem ta okoliczność nie może go uwolnić od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Zdaniem powoda niniejsze stanowisko prezentowane przez Sąd jest błędne i wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy w kwestii czy dla ekskulpowania członka zarządu spółki od odpowiedzialności przewidzianej art. 116 Ordynacji podatkowej niezbędne jest złożenie przez niego wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego, czy też wystarczy, że powołany członek zarządu wykonuje przyjęty układ zatwierdzony przez Sąd? Wydaje się, że rozstrzygnięcie podniesionej kwestii przez Sąd Najwyższy w ramach wniesionej skargi kasacyjnej będzie służyło prawidłowemu stosowaniu prawa. Powołane zarzuty w kasacji zdaniem wnioskodawcy są w pełni uzasadnione. Nastąpiło naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności brak w uzasadnieniu powołania się na dowody, a tym samym Sąd poczynił niepełne i błędne ustalenia. Z jednej strony Sąd uznaje za bezsporne ustalenie, że wnioskodawca był prezesem zarządu w okresie od 16 października 2000 r. do 30 czerwca 2004 r., by w następnym zdaniu stwierdzić, że wnioskodawca tej okoliczności nie udowodnił, powołując się przy tym na odpis z KRS-u. Powołane sprzeczności objęte zarzutem naruszenia prawa procesowego wskazują, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zarzut naruszenia prawa materialnego, szerzej uzasadniony (uzasadnienie kasacji), wskazuje, iż mimo obszernego orzecznictwa dotyczącego art. 116 § 1, niniejsza sprawa wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Błędna wykładnia powołanego przepisu, wobec niewłaściwych ustaleń powoduje, iż Sąd nie zajął się istotnymi kwestiami dla prawidłowego wydania wyroku pomijając ustalenia kiedy należało ogłosić upadłość (ma to istotne znaczenie z uwagi na źródło prawa, które miało być zastosowane) co ma bezpośredni wpływ na odpowiedzialność wnioskodawcy. Stawiany zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego

niewłaściwe zastosowanie, zdaniem wnioskodawcy oczywiście uzasadniony, w pełni uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej podstawy (wyżej *in extenso*) nie spełniają się jako przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne nie może sprowadzać się do kwestii „czy członek zarządu spółki, który nie złożył wniosku o otwarcie postępowania układowego, a jedynie wykonywał zatwierdzony przez Sąd układ, może uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej?”. Wszak wystarcza tu zwykła wykładnia prawa, której próby w uzasadnieniu wniosku nawet nie podjęto. Wpierw to sam skarżący winien dokonać analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, na podstawie której ujawniłby problem jurydycznie doniosły, który rzeczywiście mógłby zostać oceniony jako istotne zagadnienie prawne. Tej przesłanki przedsądu nie można redukować do wszelkich (jakichkolwiek) wątpliwości prawnych zgłaszanych w skardze kasacyjnej, gdyż w przeciwnym razie funkcja przedsądu będzie bezprzedmiotowa i skarga kasacyjna otwierać będzie kolejną (powszechną) instancję. Co do prawnych wątpliwości wniosku to układ był określonym dobrodziejstwem dla spółki, jednak jako zatwierdzony wcześniej (w 2000 r.) nie obejmował zaległych składek objętych decyzją pozwanego, czyli za okres od grudnia 2001 r. do 28 września 2004 r. Innymi słowy nawet prawidłowa realizacja układu (czego nie ustalono) nie zwalniała od bieżącej płatności należności składowych. Nie ma normy, która wyłączałaby odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. za składki na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należne za okres po zawarciu układu. Po zatwierdzeniu układu dłużnik odzyskiwał całkowitą możliwość zarządzania i rozrządzenia swoim majątkiem i umorzeniu podlegały jedynie egzekucje co do wierzytelności objętych postępowaniem układowym (art. 70 rozporządzenia z 24 października 1934 r. Prawo o postępowaniu układowym). Do odpowiedzialności za składki z późniejszego okresu, czyli z okresu po zawarciu układu, obowiązywały zatem zwykłe reguły ich realizacji. Należy więc zauważyć, że do wskazanej odpowiedzialności za składki wystarcza stwierdzenie bezskuteczności egzekucji składek i pełnienie obowiązków

członka zarządu spółki w spornym okresie (objętym decyzją). Natomiast upadłość ogłoszona we właściwym czasie lub niezgłoszona bez winy we właściwym czasie jest warunkiem uwalniającym od odpowiedzialności i zależy od członka zarządu, stąd wierzyciel (organ ubezpieczeń społecznych) nie musi jej wykazywać. Problem sprowadza się więc tylko do pytania, czy w okresie układu mógł być zgłoszony wniosek o upadłość. Odpowiedź jest pozytywna, zresztą tak też się stało - Sąd Apelacyjny ustalił, że jeszcze w toku postępowania upadłościowego Sąd Rejonowy postanowieniem z 9 listopada 2004 r. ogłosił upadłość spółki i określił sposób prowadzenia jako likwidacyjny. Analiza ta wykracza jednak poza potrzebę argumentacji, gdyż to wpierw skarżący powinien sformułować i odpowiednio przedstawić problem prawny, który stanowiłby odniesienie do rozważań czy stanowi istotne zagadnienie prawne. Wniosek i jego uzasadnienie uprawnia stwierdzenie, że przedstawiona kwestia sprowadza się tylko do zwykłej wykładni prawa i jedynie hasłowego odwołania się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Druga wskazana w wniosku podstawa (przesłanka) przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ma mankamenty metodyczne, które nie pozwalają stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącego powołane zarzuty „kasacji” są w pełni uzasadnione. Rzecz w tym, że skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku i na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, nawet gdy ocena ta dotyczy szczególnej przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wniosek winien samodzielnie i odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazywać i wykazywać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podstawy kasacyjne i wniosek o przyjęcie skargi z jego uzasadnieniem stanowią odrębne elementy skargi i taka też jest ich funkcja (art. 398⁴ § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c.). Innymi słowy brakującego uzasadnienia podstawy (przesłanki) wniosku o przyjęcie skargi nie zastępuje uzasadnienie podstaw kasacyjnych. O ile uzasadniona podstawa może prowadzić nawet do uwzględnienia skargi (wniosek *a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. chodzi nie o zwykłą zasadność, ale o to, że skarga jest „oczywiście uzasadniona”.

Dla potwierdzenia takich wymagań można odwołać się kilku ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego.

Jeśli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest

twierdzenie skarżącego, iż skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty wskazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienie z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050).

Nawet jeżeli podstawy lub argumenty uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania są częściowo zbieżne z podstawami kasacyjnymi i ich uzasadnieniem, skarżący musi zawrzeć w skardze kasacyjnej dwa odrębne wywody prawne: jeden nawiązujący do art. 398³ § 1 k.p.c. i określający podstawy kasacyjne oraz ich uzasadnienie i drugi zawierający uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązujący do art. 398⁹ § 1 k.p.c. (postanowienie z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Z przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika, że odwołanie się do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX 494134).

Samodzielne i odrębne uzasadnienie wniosku (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.) ma wykazać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, co oznacza, że ta oczywistość na etapie przedsądu nie powinna być wątpliwa ale że ma być zdecydowanie jeśli nie jednoznacznie oczywista. Na etapie przedsądu ocenie podlegają tylko wskazywane podstawy z art. 398⁹ § 1 k.p.c., a nie podstawy skargi z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (postanowienie z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; także postanowienie z 9 maja 2008 r., II PK 15/08, LEX 490359).

Jeżeli więc przyjmując, że na oczywistą zasadność skargi ma się składać zarzut, „iż Sąd nie zajął się istotnymi kwestiami dla prawidłowego wydania wyroku pomijając ustalenia kiedy należało ogłosić upadłość”, to nie można nie stwierdzić, iż zarzut ten pomija, że ogłoszenie upadłości zależało i było w interesie skarżącego i

Sąd nie musiał określać kiedy należało ogłosić upadłość. Skarżący zdaje się utrzymywać, że nie powinien (czy nie musiał) występować o upadłość w okresie układu. Zauważono już wyżej, że wystarczające pozytywne przesłanki odpowiedzialności to bezskuteczność egzekucji składek z okresu pełnienia funkcji w zarządzie, natomiast przesłanki negatywne (w tym upadłość) zależą od obciążanego odpowiedzialnością i są w jego interesie. Z kolei co do daty końcowej funkcji w zarządzie, to Sąd Apelacyjny wyraźnie to zauważył i ocenił następująco: „Sporny pomiędzy stronami był natomiast okres od 1.07.2004 r. do 28.09.2004 r., gdyż wnioskodawca (skarżący) podnosił, że był Prezesem Zarządu do 30.06. 2004 r. Wnioskodawca jednak winien tę okoliczność udowodnić, tymczasem z odpisów Krajowego Rejestru Sądowego, w tym przedłożonego na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika wnioskodawcy, wynika, że funkcję prezesa wnioskodawca sprawował do 28.09.2004 r. Wprawdzie wpis do KRS-u ma co do zasady charakter deklaratoryjny, jednak wobec braku innych dowodów z dokumentów potwierdzających stanowisko wnioskodawcy, m.in. uchwały o odwołaniu z funkcji Prezesa, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął datę 28.09.2004 r., jako datę końcową kadencji L. T. na stanowisku Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego Sp. z o.o. ". Uzasadnienie przesłanki nie wykazuje, iżby przyjęte przez Sąd założenie co do daty końcowej funkcji w zarządzie było wadliwe, skoro potwierdza je odpis z rejestru a skarżący nie wykazał zdarzenia które podważałoby przyjęte ustalenie (na etapie postępowania przed tym Sądem).

Z tych motywów nie można było przyjąć, że wniosek wykazał podstawy (przesłanki) przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. i dlatego orzeczono stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.